

KURIER IZABELIŃSKI

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 12 (21) ISSN 2391-4637

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY

GRUDZIEŃ 2015 (ROK II)



RADOSNEGO ŚWIĘTOWANIA

OPTYK OKULISTA

Barby

MaxMara

COOPER

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU*

Tel. 519 550 210

Godz. otwarcia: ul. Kresowa 1, Babice Nowe

pon.-pt-9-17

sobota- 9-13

(wejście od ul. Warszawskiej,
obok sklepu Fresh-Market)

* PRZY ZABEPIE OKULARÓW Z ANTYREFLEKSEM 5H



BETON

BETON - BŁOCZKI - STROPY - SZAMBA
KRUSZYWA DROGOWE I BUDOWLANE - MURY BETONOWE
PLYTY DROGOWE - PRACE ZIEMNE - TRANSPORT

22 666-15-35 www.mdbeton.pl biuro@mdbeton.pl



P R I M E

B O U T I Q U E

MODA DAMSKA PREMIUM

Betty Barclay LISA CAMPIONE® bandolera

Eliz

Di
Cervat



ul. Warszawska 3, 05-082 Blizne Łaszczyńskiego, tel: (22) 731-63-74, www.primeboutique.pl

SERWIS RTV
 Naprawa telewizorów: LCD, płaskich, kineskopowych,
 odbiorników radiowych i gramofonów
Izabelin, ul. Sienkiewicza 54; tel. 602-669-277

USŁUGI TRANSPORTOWE
 SZYBKA REALIZACJA, KONKURENCYJNE CENY



tel. 508 377 887; 502 577 173

PSYCHOTERAPIA
 depresja, nerwica, lęki, fobie, zaburzenia jedzenia, problemy w związkach

IWONA WYCZAŃSKA
 CERTYFIKOWANY PSYCHOTERAPEUTA,
 SUPERWIZOR, TERAPEUTA SZKOLENIOWY
 POLSKIEGO TOW. PSYCHOTERAPII PSYCHOANALITYCZNEJ
www.psychoterapia-analityczna.pl
IZABELIN, ul. KMICICA 24 tel. 607 150 168

REMONTY
 uczciwie, solidnie i fachowo

MARIUSZ MONKIEWICZ
 wykończenia wnętrz,
 malowanie, tapetowanie,
 gipsy, glazury i inne

tel. kom. 503 158 579

Auto Alex
 STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ul. Warszawska 310
 05-082 Stare Babice
 tel. (22) 725 03 27, 504 811 417
autoalex.biuro@gmail.com
stacjadiagnostyczna24.pl

czynne: pn.- pt. 7⁰⁰-20⁰⁰
 sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

ZAKRES BADAŃ TECHNICZNYCH:

- MOTOCYKLE I MOTOROWERY
- POJAZDY SAMOCHODOWE O DMC DO 3,5T
- CIĄGNIKI ROLNICZE
- PRZYCZEPY DO CIĄGNIĘCIA Z POJAZDAMI SILNIKOWYMI
- POJAZDY PRZYSTOSOWANE DO ZASILANIA GAZEM
- PIERWSZA REJESTRACJA POJAZDÓW SPRAWDZONYCH Z ZAGRANICY
- ZATRZYMANE DOWODY REJESTRACYJNE

Czyścimy magazyny



ad 28.12.2015 do 17.01.2016r. **meble do -50%***

MEBLE WM wygodne mieszkanie

Logos: GALA COLLEZIONE, M meblomax, art line, MERLOT CROSS, gabi, Kolo, LATZKE, mas divani, B

Jupiter Centrum ul. Towarowa 22, lok. E-8 Warszawa tel. 22 654 04 54
 Salon i Outlet Mebli Eksportowych Stanisławów Drugi k. Legionowa ul. Wojska 14 tel. 22 784 16 52
 Outlet Meblowy Wajęcyszyn ul. Trakt Królewski 139 Stare Babice tel. 22 752 02 76
 Wygodne Mieszkanie CH Marywilska ul. Marywilska 44 lok. F-164/F-195 Warszawa tel. 695 788 130

LOCO
 PIZZERIA I PIEROGARNIA

Zapraszamy codziennie od 13:00 do 22:00

Lipków, ul. J.P. Jakubowicza 113 a

dostawa:
Tel. 22 722 73 15

Studio Foto

Stare Babice ul. Rynek 15
 tel. 507-164-733

- * zdjęcia do dokumentów **NATYCHMIAST**
- * sesje okolicznościowe: chrzty, komunie, śluby
- * dziecięce sesje zdjęciowe
- * akcesoria fotograficzne
- * zdjęcia nagrobkowe
- * usługi ksero



KURIER IZABELIŃSKI - miesięcznik informacyjny ukazujący się na terenie Gminy Izabelin i w jej okolicach
 Adres wydawcy (redakcji): 05-082 Stare Babice, ul. Izabelińska 20A, tel. 796-920-796; strona: www.kurierizabelinski.pl
 PUNKT REDAKCYJNY: Antykwariat "Piotruś Pan" - Izabelin, ul. Sienkiewicza 70. Nakład 3000 egz.
 Redaguje Zespół w składzie: Redaktor Naczelny - Michał Starnowski
 Autor zdjęcia na okładce: Emilia Kawczyńska-Banaszek - www.fotoniebanalne.pl - "Kompozycja Świąteczna - grudzień 2015"
 Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych.
 Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania. Każda ze stron może zawierać i/lub zawiera oferty reklamowe.
 ZGŁOSZENIA REKLAMOWE I OGŁOSZENIOWE: tel. 796-920-796; 796-020-796 lub kurierizabelinski@gazeta.pl ; izabelin24@gmail.com
 Skład: **FIRESTAR MEDIA**; Konto: mbank 52 1140 2004 0000 3102 6768 1742; Druk: TONOBIS - Łaski, ul. Brzozowa 75, tel. 22-752-33-40

WILKI W KAMPINOSKIM PARKU NARODOWYM

Po raz ostatni widziano wilka w Kampinoskim Parku Narodowym w 1964 r. Jednak w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat jego populacja w Polsce wzrosła, dlatego też pojedyncze osobniki lub małe watahy zaczęły zajmować nowe tereny.



Dzięki bezinwazyjnemu monitoringowi zwierząt z wykorzystaniem fotopułapek **udało się potwierdzić obecność wilków w naszym parku**. Po raz pierwszy udało się zaobserwować gatunek blisko dwa lata temu, w grudniu 2013 r. Pracownicy zespołu ds. nauki i monitoringu przyrody KPN uznali wówczas, że jest to osobnik migrujący. Jakiś czas później okazało się, że przedstawiciel gatunku zamieszkał u nas na stałe.

Wilki żyją z dala od osad ludzkich - w puszczańskich ostępach. Wykazują terytorializm (wyznaczają granice broniąc swojego terytorium przed innymi osobnikami własnego gatunku m.in. przez znakowanie odchodami).

Wielkość ich terytorium zależy od dostępności pokarmu. **Zazwyczaj żyją w grupach rodzinnych**, w których jest ściśle określona hierarchia. Ich menu stanowią głównie ssaki średniej i dużej wielkości, a także drobne zwierzęta, np. gryzonie.

Dorosłe wilki osiągają masę nawet 50-60 kg, samce (basiory) są o ok. 20% większe od samic. Na wolności dożywają do 16 lat. **Fakt, że w naszym parku pojawiły się wilki dowodzi**, że kampinowska przyroda jest w bardzo dobrej kondycji, a przybyłe drapieżniki uzupełnią brakujące ogniwo w łańcuchu pokarmowym kampinoskiego ekosystemu przez co staną się naturalnym selekcjonerem i reduktorem populacji jeleniowatych i dzika w KPN.

Jednocześnie uspokajamy turystów i mieszkańców Kampinoskiego Parku Narodowego - wilk unika człowieka, nie stanowiąc tym samym dla niego zagrożenia.

Adam Olszewski/Kampinoski Park Narodowy/fot.wikipedia.org

REKLAMA

SKLEP MOTYLEK 

*Najlepsze Życzenia
Świąteczne i Noworoczne
Wszystkim Klientom
Sklepu "Motylek"
składa Krystyna Zaręba* 

ZAPRASZAMY
pon.-sobota - 6.00-20.00
niedziela - 9.00-15.00

IZABELIN C
UL. 3-GO MAJA 64
660-680-178

Problem z komputerem?
Internetem? Laptopem? Siecią? Wirusem?

Informatyk z Bemowa dojedzie
szybko do firmy, biura lub do domu - 24h/7 dni
Każdy problem od 80 do 150zł.

Zadzwoń po diagnozę i wycenę
lub zachowaj ten numer na przyszłość.

609-804-366
www.OpenService.waw.pl Na hasło "gazetka" dojazd gratis!



KOMINY KWASOODPORNE
wkłady kominowe
montaż tel. 501-647-354
www.kominy.jagodziniski.com.pl

TABLICZKI NA TWOJĄ MIARĘ ul. Południowa
www.tabliczka24.pl
tel. 796-920-796

98
Truskaw

OPONY KLIMATYZACJA MECHANIKA


serwis samochodowy

W WELURZE CZY W SKÓRZE

zapraszam
Piotr Kalński

tel. 22 / 722 06 05 kom. 507 687 499
ul. Warszawska 32 Różne Łączyńskiego, 05-082 Stare Babice



MŁODOCIANI WANDALE ZBEZCZEŚCILI PAMIĄTKOWĄ FIGURKĘ

Wieczorem 5 grudnia 2015 roku młodociani sprawcy uszkodzili figurkę, w tym również symbol chrześcijaństwa - krzyż. Nie oszczędzili też przdrożnego kosza na śmieci i okolicznych drzew.

Zajście miało miejsce około godz. 20.00. Rozbrykana grupa zbezczeszczyła murowaną figurkę stojącą od około dwudziestu lat na rogu ul. Sierakowskiej i Chodkiewicza w Izabelinie C. Figurka postawiona została na pamiątkę tragicznego zdarzenia (śmierci młodego, nastoletniego motocyklisty) - rówieśnika teraźniejszych wandalów. Na tym nie koniec, bo dodatkowo przydrożny kosz wylądował na jednej z posesji, złamano też dwa młode drzewka rosnące przy ul. Sierakowskiej.



Być może nocni sprawcy czytają ten materiał, czy teraz poczują się do tego, by naprawić szkody lub przyznać się do popełnionego czynu? A może przytoczona powyżej historia i fakt, że figurka wzniesiona została dla tragicznie zmarłego młodego człowieka otrzeźwi młode umysły i sprawi, że zanim następnym razem coś zrobią bezmyślnego, to najpierw mocno się zastanowią.

Michał Starnowski - więcej zdjęć na www.izabelin24.pl

KAMPINOSKI PARK NARODOWY

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu dużo zdrowia, radości, pokoju, a także wielu pełnych miłości dni
spędzonych w gronie rodzinnym. Niech nadchodzący Nowy 2016 Rok będzie
wypełniony szczęściem i wzajemnymi serdecznymi relacjami.

Mirosław Markowski
Dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego

TRUSKAW WYBRAŁ SWOJEGO SOŁTYSA PREZENTUJEMY RÓWNIEŻ GMINNE ZESTAWIENIE WRAZ Z DANymi KONTAKTOWymi I ADRESAMI

27 listopada 2015 roku odbyło się ostatnie zebranie sołeckie na którym wybrano Sołtysa i Radę Sołecką na kolejne pięć lat.

Mieszkańcy Truskawia spotkali się na Centrum Kultury Izabelin i po przeprowadzeniu wyborów ogłoszono, że Sołtysiem ponownie została Pani Wanda Załęska. To już czwarta kadencja Pani Sołtys. Zmienił się za to skład Rady Sołeckiej. Przez najbliższe pięć lat z Sołtysiem współpracować będą: Sławomir Jagodziński, Mateusz Milej, Sławomir Milej, Mieczysław Reguński, Paweł Sielczak, Paweł Staniak.

poniższe dane zebrał: Michał Starnowski na podstawie informacji z Urzędu Gminy Izabelin; fot. Sławomir Jagodziński

PONIŻEJ PREZENTUJEMY PEŁNĄ LISTĘ SOŁTYSÓW I RAD SOŁECKICH NA KADENCJĘ 2016-2019

ORAZ ADRESY I TELEFONY DO WSZYSTKICH SOŁTYSÓW.

HORNÓWEK

Sołtys: Beata Piłaszek - 22 722 74 04 - Hornówek, ul. Ks. Kurowskiego 10

Rada sołecka: Jarosław Kępkowicz, Elżbieta Kowalska, Marta Merchel, Krystian Milej, Małgorzata Piekarska, Anna Pomianowska, Małgorzata Wiśniewska.

IZABELIN B

Sołtys: Elżbieta Kowalczyk - 22 722 71 27; 517 118 439 - Izabelin, ul. Sobieskiego 1

Rada sołecka: Edward Gierski, Piotr Kaczmarski, Zdzisław Kajak, Bożena Kurzydło, Agnieszka Kuzia, Anna Rybczyńska, Teresa Skowrońska, Maria Trojak

IZABELIN C

Sołtys: Ryszard Gawin - 22 722 62 89 - Izabelin, ul. Przyłuskiego 17

Rada sołecka: Stanisław Bugaj, Alicja Ciemiorek, Ryszard Haczek, Marzena Kędziorek, Andrzej Kieniarski

MOŚCISKA

Sołtys: Danuta Karczmarek - 22 752 21 51 - Mościska, ul. 3 Maja 18

Rada sołecka: Mariusz Karczmarek, Jacek Milewski, Piotr Rzeźnicki, Elżbieta Sawińska

LASKI

Sołtys: Józef Stanisław Macias - 22 752-27-76; 602 551 601 - Laski, ul. Sokołowskiego 36

Rada sołecka: Andrzej Adamski, Anna Mandes, Krzysztof Markiewicz, Bartosz Połomski, Marek Słoń

SIERAKÓW

Sołtys: Grażyna Fluder-Wasilewska - 22 722 62 82; 697 902 254 - Sieraków, ul. gen. Abrahama 44

Rada sołecka: Ryszard Grabowski, Jacek Muracki, Aneta Piotrowska, Marzena Wasilewska, Dariusz Wiśniewski

TRUSKAW

Sołtys: Wanda Załęska - 22 722 67 46 - Truskaw, ul. Północna 79

Rada sołecka: Sławomir Jagodziński, Mateusz Milej, Sławomir Milej, Mieczysław Reguński, Paweł Sielczak, Paweł Staniak



REKLAMA

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE Z DOTACJĄ 40%



Oni wybrali niezależność!

licznik elektryczny generuje impulsy na korzyść tej rodziny

www.inverter.com.pl

INVERTER Sp. z o.o.

Blizne Łaszczczyńskiego
ul. Warszawska 37
05-082 Stare Babice

tel. + 48 22 721 08 71
tel. + 48 609 097 079
tel. + 48 533 737 385

PATRONI IZABELIŃSKICH ULIC - CZĘŚĆ VIII

W ósmej części Kurierowego Ulicznego Leksykonu Patronackiego chciałbym zaprezentować sylwetki znanych i cenionych malarzy, patronów izabelińskich ulic.

Henryk Siemiradzki (1843-1902).

Malarz, przedstawiciel akademizmu. Pochodził z rodziny o tradycji wojskowej. Jego ojciec był oficerem w armii carskiej. Urodził się 24 października 1843 r. w okolicach Charkowa, gdzie dorastał i kształcił się. Zamiłowanie do sztuk plastycznych u Siemiradzkiego zrodziły się już w gimnazjum. Jednak na żądanie ojca uczył się na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym tamtejszego uniwersytetu. Następnie rozpoczął studia w Petersburgu w Akademii Sztuk Pięknych. Specjalizował się w malarstwie. Jeszcze podczas studiów osiągnął pierwszy znaczący sukces, mianowicie zdobył srebrny medal, przyznawany przez uczelnię petersburską, za obraz pod tytułem "Ostatnia plaga egipska". Następne znaczące sukcesy przyniosły mu obrazy "Diogenes rozbijający kubek" i "Aleksander Macedoński i lekarz jego Filip", które przyniosły mu nie tylko złote medale, ale pierwsze płatne zlecenia. Po studiach - uzyskawszy dyplom w 1871 r. - wyjechał do Monachium. Tam prowadził życie towarzyskie wśród lokalnej Polonii, poznał między innymi malarzy Józefa Brandta Aleksandra i Maksymiliana Gierymskich oraz Stanisława Witkiewicza. Następnie podróżował po Włoszech. Udał się wówczas do Neapolu, aby zobaczyć wybuch Wezuwiusza. Swoje spostrzeżenia opisał w listach do rodziców. Następnie udał się przez Rzym do Florencji. W 1873 r. Henryk Siemiradzki poślubił Marię Prószyńską - swoją siostrę cioteczną. W Rzymie zachwyił się sztuką antyku, zaczął czerpać natchnienie z motywów antycznych, które wykorzystywał w swoich dziełach. Malował monumentalne i teatralne kompozycje. W 1894 r. dla Teatru Miejskiego w Krakowie namalował kurtynę, a w 1900 r. uczynił podobny gest dla Teatru Wielkiego we Lwowie. Dzieła Siemiradzkiego wiszą w wielu muzeach i galeriach

na terenie Polski, Ukrainy oraz Rosji. Jego najbardziej znanymi obrazami są m.in.: "Chrystus i jawno-grzesznica", "Sadzawka Fauna", "Chrystus i Samarytanka" czy "Pochodnie Nerona". Malarz zmarł w Strzałkowie pod Radomskiem 23 sierpnia 1902 r. w swoim dworku. **Patronuje ulicy w Izabelinie C.**

Józef Marian Chełmoński (1849-1914).

Malarz, przedstawiciel realizmu. Pieczętował się herbem Prawdzic. Jego rodzina pochodziła ze zubożałej szlachty mazowieckiej, dzierżwiącej majątek Boczek (ziemia łowicka), gdzie 7 listopada 1849 r. Chełmoński się urodził. Uczęszczał do liceum warszawskiego, a potem, w latach 1867-1871, do Klasy Rysunkowej (w ramach represji po powstaniu styczniowym zamknięto Szkołę Sztuk Pięknych w Warszawie) oraz uczył się w prywatnej pracowni swojego mistrza Wojciecha Gersona. W latach 70. XIX w. podróżował. Najpierw przebywał w Monachium, gdzie studiował w tamtejszej akademii. Zaprzyjaźnił się ze Stanisławem Witkiewiczem, Józefem Brandtem, Maksymilianem Gierymskim i Adamem Chmielowskim. W 1874 r. Chełmoński udał się na Ukrainę. Następnie udał się do Paryża, gdzie zdobył uznanie krytyki za obrazy z życia polskiej wsi i obrazy końskich zaprzęgów. Obrazy te były chętnie kupowane przez amerykańskich i europejskich kolekcjonerów sztuki. Zaowocowało to kontraktem jaki artysta podpisał z paryskim magazynem "Le Monde Illustré". W 1887 r. wrócił do kraju i zamieszkał w Warszawie, by na stałe osiedlić się w Kuklówce koło Radziejowic, gdzie zmarł 6 kwietnia 1914 r. Został pochowany na cmentarzu w Żelechowie. Wśród współtowarzyszy wzbudzał niemałą sensacją swoim ubiorem. Mianowicie - nosił czerwone rajtuzy konnicy rosyjskiej wraz z granatową ufańską kurtką. Na głowie miał czapkę konduktorską Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Jego najbardziej znane obrazy to m.in.: "Odlot żurawi", "Babie lato", "Bociany", "Kuropaty" czy "Czwórka". Józef Chełmoński **patronuje ulicy w Izabelinie C.**

Jan Alojzy Matejko (1838-1893).

Malarz, filozof historii. Był twórcą najważniejszych obrazów historycznych i batalistycznych. Jego ojciec pochodził z Czech, a matka wywodziła się z polsko-niemieckiej rodziny. Przyszły artysta urodził się 24 czerwca 1838 r. w Krakowie. W wieku 13 lat zaczął już uczęszczać do Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Swoją karierę rozpoczynał od szkicowania krakowskich zabytków. W 1853 r. namalował swój pierwszy obraz historyczny "Carowie Szujscy przed Zygmuntem III". Następnie w 1858 r. otrzymał stypendium na studia w Monachium. Tutaj zgłębiał twórczość innych malarzy historycznych. Zaprağnął wtedy całkowicie poświęcić się tej tematyce. W 1860 r. wydał publikację na temat historycznych ubiorów polskich. Zaangażował się w pomoc materialną dla powstańców styczniowych. Sam jednak nie mógł uczestniczyć w walkach ze względu na słaby wzrok. W życiu Matejki można odnotować również tragiczny wątek, którym było zamknięcie w szpitalu psychiatrycznym jego żony Teodory Giebułtowskiej. Z nią to artysta miał aż pięcioro dzieci. Sama małżonka uważała się za jego muzę. Urządzała mu awantury, mdlała i symulowała choroby. Artysta, mimo licznych nagród i odznaczeń, wiodł skromne życie i unikał publicznych występów. Dbał o zabytki Krakowa. W 1873 r. został dyrektorem Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Był nauczycielem wielu wybitnych artystów m.in.: Maurycyego Gottlieba, Jacka Malczewskiego, Józefa Mehoffera oraz Stanisława Wyspiańskiego. Jego najbardziej znanymi dziełami są m.in.: "Bitwa pod Grunwaldem", "Stańczyk", "Unia lubelska", "Stefan Batory pod Pskowem", "Hołd Pruski", "Jan Sobieski pod Wiedniem", "Konstytucja 3 Maja 1791 roku" czy cykl "Poczet królów i książąt polskich". Zmarł 1 listopada 1893 r. na wrzody żołądka. Pochowany został na cmentarzu Rakowickim. **Patronuje ulicy w Izabelinie C,** przy której znajduje się izabelińskie Centrum Kultury.

Filip Marczewski - fb: izabelinwiki

REKLAMA

SKLEP WIELOBRANŻOWY

NOWOŚĆ !!!

KOSMETYKI AKTYWNE BIOLOGICZNIE

z wyciągami z roślin leczniczych

komponowane i tworzone w oparciu o naturalne ekstrakty roślinne

ARTYKUŁY OGRODNICZE,

CHEMIA NIEMIECKA I ANGIELSKA

KWIATY, AGD, KOSMETYKI, ŚRODKI CZYSTOŚCI

GRAŻYNA PRZYGODA - TEL. 22 722 61 56

IZABELIN, UL. PROJEKTOWANA 1



MIESZKAŃCY LASEK I SIERAKOWA WYBRALI SWOICH SOŁTYSÓW I RADY SOŁECKIE

24 listopada 2015 roku w siedzibie OSP spotkali się mieszkańcy Lasek, by wybrać Sołtysa i Radę Sołecką.

Na zebranie przyszło 58 osób, które spośród swojego grona wybrało Przewodniczącego Zebrania. Został nim **Radny Andrzej Adamski**. Wybrano też trzyosobową Komisję Skrutacyjną, której Przewodniczącą została **Pani Barbara Wytrychiewicz**. Obecny na zebraniu Wójt przedstawił zebranim informację na temat gminnych działań, planów i inwestycji, podziękował również **Sołtys Elżbieta Szałkowskiej**, która zgodnie z panującym obyczajem przedstawiła sprawozdanie ze swoich dotychczasowych działań.

Wyboru Sołtysa dokonano dopiero w drugiej turze głosowania, gdyż w pierwszym głosowaniu żaden z trzech kandydatów (**Elżbieta Szałkowska**, **Tadeusz Gryżewski** i **Stanisław Macias**) nie otrzymał wymaganej statusem sołectwa liczby głosów (50%+1). Do drugiej tury przeszła Pani Elżbieta - dotychczasowa Sołtys i Pan Stanisław - dotychczasowy członek Rady Sołeckiej. Po ponownym przeliczeniu głosów Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej ogłosiła, że **Sołtysiem w kadencji 2016-2019 będzie Pan Stanisław Macias** (na zdjęciu).



W dalszej części zebrania wybrano Radę Sołecką. Na pięć miejsc zgłoszono sześciu kandydatów. W tajnym głosowaniu mieszkańcy zdecydowali, że Sołtysa w działaniach wspomagać będą: **Bartosz Połomski**, **Krzysztof Markiewicz**, **Anna Mandes**, **Marek Słoń** i **Andrzej Adamski**.

Dzień później, tj. 25 listopada 2015 roku odbyło się zebranie mieszkańców Sierakowa. Do Centrum Kultury Izabelin przybyło 40 uprawnio-



nym do głosowania mieszkańców, co pozwoliło na rozpoczęcie wyborów już w pierwszym terminie. Przewodniczącą zebrania wybrano **Radną Bronisławę Bieńkowską** (na zdjęciu). I jak to na każdym z zebrani: sprawozdanie zdała dotychczasowa **Sołtys Grażyna Fluder-Wasilewska**, obecny na zebraniu **Wójt Witold Malarowski** podziękował Jej za dotychczasową pracę, był też czas na rozmowy o sprawach sołectwa.

Do funkcji Sołtysa kandydowały dwie osoby: **Grażyna Fluder-Wasilewska** i **Jack Muracki**.

Po przeliczeniu głosów ogłoszono, że **Sołtysiem Sierakowa w kadencji 2016-2019 będzie dotychczasowa Pani Sołtys Grażyna Fluder-Wasilewska**. W następnej części wybrano Radę Sołecką. Rada będzie składać się z czterech osób, a personalnie będą to: **Aneta Stańczyk**, **Ewa Wasilewska**, **Ryszard Grabowski** i **Dariusz Wiśniewski**.

Michał Starnowski
więcej zdjęć na:
www.izabelin24.pl



REKLAMA

KampinoSport sport&spa

www.kampinosport.pl

ul. Izabelińska 79 Stare Babice

tel. 22 722 90 32
kom. 606 122 322

Życzymy zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia a w nadchodzącym Nowym Roku 2016 samych asów serwisowych! Zespół KampinoSport.

MIŁOŚĆ JEST NAJWAŻNIEJSZA



Święta Bożego Narodzenia to szczególnie czas. Znajdujemy chwilę dla bliskich, zwalniamy w codziennej gonitwie. Możemy zachwycić się przyrodą, poznać tych, którzy żyją w naszym najbliższym otoczeniu. Wyjść naprzeciw tym, którym podajemy dłoń przekazując sobie znak pokoju w trakcie niedzielnej Eucharystii. Znając sąsiadów budujemy nie tylko naszą lokalną społeczność, ale poznajemy osoby z ogromnym - pomimo wieku - bagażem doświadczeń.

Do takich należą zapewne Monika i Bartłomiej Baranowscy, którzy w Koczargach Starych prowadzą Rodzinny Dom Dziecka sprawując tym samym pieczę zastępczą nad kilkorgiem dzieci. Ich dom to szansa dla dziecka opuszczonego, osieroconego, odrzuconego. Swoją troską i sercem przekazują urok domowego ogniska i obdarzają miłością nie tylko własne dzieci, ale także i te dla których w historii życia zabrakło matczynej miłości, codziennej czułości i zrozumienia najbliższych. Siadając w tym roku przy choince i biorąc do ręki gazetę przeczytajmy o Monice i Bartku, którzy żyją tuż obok.

Tak to się wszystko zaczęło...

Wspólne, małżeńskie życie Baranowskich rozpoczęło się od szybkich decyzji i Matki Boskiej. Pomocnicy Matki Kościoła to grupa formacyjna do której należeli w liceum. Wspólnie chodzili na pielgrzymki. - *Można powiedzieć, że jesteśmy takim pielgrzymkowym małżeństwem. Poznaliśmy się i po prostu podjęliśmy decyzję o wspólnym życiu. Bartek musiał mieć nawet zgodę rodziców ponieważ nie miał ukończonych dwudziestu lat. Nie była to motywacja "ciążowa" tylko miłosna* - zaczyna z uśmiechem opowiada Monika. Tak rozpoczęli wspólną drogę. Po roku przyszedł na świat najstarszy, dziś już dorosły syn. Małeńki, ładny i co najważniejsze - zdrowy. - *Byliśmy szczęśliwi. Mieliśmy dużo pracy, planów. W zasadzie był to wir różnorodnych zajęć. Można powiedzieć - pracoholizm. Goniliśmy... Wydawało nam się, że mamy czas... Absolutnie na wszystko. Kiedy Mateuszek podrośł, zaczęliśmy starać się o drugie dziecko. Czekaliśmy, czekaliśmy... Wreszcie - po dwóch latach urodziła się nam wymarzona córka. Niestety jej 10 punktów nie odzwierciedlało stanu zdrowia; w czasie porodu doszło do niedotlenienia. Lekarz zaryzykował życie dziecka. Doszło do niewielkich zmian. Było mi ogromnie trudno to zaakceptować. Pytałam Pana Boga - dlaczego? dlaczego ja? Dlaczego moje dziecko? Zaczęła się praca z terapeutą, codzienna, żmudna rehabilitacja. W nocy tuliłam swoją małeńką córeczkę do siebie i ze łzami w oczach stawałam warunki Panu Bogu. Mówiłam: Jeżeli ona wyzdrowieje obiecuje Ci, że zaadoptujemy dziecko - obiecywałam to też sobie w sercu. To był trudny czas dla nas obojga. Nie rozmawialiśmy o tym z mężem. Po kilku miesiącach w szczerzej rozmowie Bartek przyznał, że któreś nocy obiecał Panu Bogu to samo...* - wspomina Monika.

Rehabilitacja naszej córeczki przyniosła upragnione rezultaty. Dziewczynka zaczęła rozwijać się prawidłowo, nadrabiać zaległości, a nawet wyprzedzać swoich rówieśników. Baranowscy zgłosili się do chrześcijańskiego ośrodka adopcyjnego. Nie stawiali wówczas żadnych warunków. Płeć, wiek, kolor włosów - choć wydaje się to nieprawdopodobne - dla adopcyjnych rodziców ma to duże znaczenie. - *Dla nas nie miało żadnego. Jedno na co nie byliśmy gotowi to niepełnosprawność. Powiedzieliśmy to ucciwie na pierwszej rozmowie. Przeszliśmy wszystkie testy, poprzedzając adopcję okres przygotowawczy i cierpliwie czekaliśmy* - opowiada ją.

Telefon zadzwonił 19 kwietnia 2002 r. w urodziny ich najstarszego syna. Właśnie rodzinie wychodzili na zaplanowane w sali zabaw przyjęcie dla dzieci. Zamykając drzwi usłyszeli dzwonek telefonu. Dzisiaj śmieją się, że była to scena jak z tkiwego filmu.

- *Usłyszałam w słuchawce ciepły, spokojny, kobiecy głos mówiący: Jest dziecko. Czy nadal jesteście Państwo chętni aby pojechać, zobaczyć i zabrać...?* - opowiada Monika. Przypomina sobie także, że zanim niemal błyskawicznie padło wypowiedziane w sercu "tak" usłyszała wszelkie możliwe, negatywne argumenty usiłujące skutecznie zniechęcić ich do adopcji.

Potrzeba tylko miłości...

- *To zazwyczaj normalna procedura. Dziecko nie jest zabawką, a tego typu decyzje nie powinny być podejmowane w emocjach. W takich ośrodkach mają zasadę, że mówią o wszelkich negatywnych sprawach dotyczących danego dziecka. Niektóre informacje wręcz są przekolorowane. To zniechęca. Szczególnie tych, którzy nie są pewni do końca swojej decyzji, wahają się, mają wątpliwości. Niestety, naszą postawą zarówno panie z ośrodka jak i niektórzy nam bliscy ludzie byli zdegradowani. Nie potrafili zrozumieć, że mając swoje dzieci decydujemy się na adopcję. I w dodatku jesteśmy tak zdeterminowani!* - zdradza Bartek.

Chłopczyk czekał na krańcach Polski. Daleka droga. Pojechali po niego niemal następnego dnia.

Dzieci w domu pytają wprost. Nie wiedzą. Mamo, dlaczego jest tak, że niektórych dzieci nikt nie chce...? Dlaczego tych samotnych dzieci w domach dziecka nikt nie obdarza miłością? Czy one same z jakiegoś powodu są sobie winne?. Ludzie starsi też pytają, ale jest gro takich, którzy mają utrwalone blokady psychiczne. Boją się. To obawy niepotrzebne, ale zrozumiałe. Dziecko może dziedziczyć różne choroby, może pójść inną drogą od tej, wymarzonej przez nas. Te blokady są także w mężczyznach. W naszym społeczeństwie funkcjonuje taki stereotyp - szczególnie wśród mężczyzn, że prawdziwy facet powinien zasadzić drzewo zbudować dom i spłodzić syna. Jeżeli to robi jest mężczyzną stu-procentowym. Mężczyzna z tak utrwalonym schematem ma ogromną trudność aby utworzyć się na "obce" dziecko. Doświadczaliśmy spotkania z takim człowiekiem. Chociaż był tatą adopcyjnym, odpowiedziałnym i po wszelkich kursach oraz testach brakowało mu tego czegoś. Takiego pełnego otwarcia się na dziecko. A tu trzeba miłości. Miłości, która jest troską, oddaniem. Przytulając dziecko przyjmujemy je z całym bagażem doświadczeń, akceptujemy takie jakie ono jest chociaż nie znamy i nigdy nie odkrywamy jego historii życia. Często te historie są bardzo trudne. To może być odrzucenie już w łonie matki. Takie dziecko nosi w sobie zranienie w późniejszych latach. Niekiedy nawet przez całe życie. I my mamy dać mu miłość. Poczucie, że bez względu na wszystko jest dla nas ważne. Dlatego bardzo istotna jest prawda o adopcji. Prawda, powiedziana jak najwcześniej. Długo zastanawialiśmy się, kiedy opowiedzieć to małemu chłopcu. Chcieliśmy się do tego przygotować. Myśleliśmy, analizowaliśmy, rozmawialiśmy. I stało się. Bardziej spontanicznie niż można to było przewidzieć. Siedzieliśmy przy stole i nagle zaczęliśmy mówić: Kochany synku, czekaliśmy na Ciebie całe życie. Zanim do nas przyszedłeś - byłeś już w naszych sercach. Urodziła Cię

inna pani, ale jesteś u nas i jesteśmy szczęśliwi, że Cię mamy... Spodziewaliśmy się różnych reakcji. Mieliśmy w głowie wiele scenariuszy - począwszy od pytań o rodziców, poprzez prośby o zdjęcia z wieku wcześniejszego, skończywszy na hysterii pod stołem. Tymczasem nasz syn, który miał wtedy osiem lat z rozbrajającą szczerością zapytał: I co, czy teraz jeszcze weźmiecie takie dziecko? Dla nas to był szok. Nie myśleliśmy o kolejnych dzieciach. Pochodzimy z takich tradycyjnych domów - dwa plus dwa. Sami chcieliśmy mieć trójkę. Może czworo dzieci. Takie proste, szczerze wyznaczenie chwyciło za serce. Tak "narodziła" się Dusia, nasza kochana córeczka - tłumaczy Bartek.

Wszystko będzie dobrze...

W międzyczasie okazało się, że Monika jest w ciąży. Niestety, w drugim miesiącu stracili dziecko. To był szok. Żal. Jednak i nadzieja, że jeszcze nie wszystko stracone. Ze jeszcze wiele przed nimi. Po kilku miesiącach znowu zadzwonił telefon z ośrodka. W Domu Dziecka czeka dwójka dzieci. Bliźnięta. (Kiedy po czasie Baranowscy zaczęli analizować fakty okazało się, że dzieci, które podarował im Pan Bóg urodziły się dokładnie w tym czasie w którym stracili swoje dzieciątko. Data ich narodzin była symboliczna).

- *Pojechaliśmy zobaczyć dzieci. Dusia i jej braciszek. Bliźnięta. Kiedy się urodziły dziewczynka ważyła niespełna kilogram. Miała nie chodzić. Były inne problemy. A jej brat...- on w życiu płodowym przejął na siebie chyba wszelkie możliwe "defekty", które miały dotknąć ich oboje. Mieliśmy zabrać tylko jedno dzieciątko. W ośrodku powiedziano nam, że chłopiec nie ma szans na normalne życie. Że będzie niemal wegetującą roślinką. Zawsze. Zabraliśmy Dusię do domu. Była przez wszystkich przytulana, kochana. Jednak gdzieś tam cały czas mieliśmy w myślach jej małego braciszka. Wiedzieliśmy go jakiś czas później. Był bardzo chory, sztucznie karmiony. Nie było z nim praktycznie żadnego kontaktu. Jednym słowem - dramat. Czuliśmy jednak, że on będzie z nami chociaż wszyscy starali się nam wybić z głowy ten pomysł. To był dla nas trudny czas. I wtedy okazało się, że spodziewamy się kolejnego dziecka.*

Nasz "biologiczny" syn przyszedł na świat w 2009 r. w dramatycznych okolicznościach. Wszystko wydarzyło się w Wielkim Tygodniu. Miałam krwotok. Jedna, druga, w Wielki Piątek trzecia operacja. W zasadzie moje życie wisiało na włosku, ale byłam spokojna. Czuję, że wszystko skończy się dobrze. Przecież Pan Bóg jest wielki. I tak też się skończyło chociaż dochodzenie do zdrowia zajęło mi rok - wspomina Monika.

- *Czułem, że wszystko będzie dobrze. Pamiętam, że wyszedłem od Moniki ze szpitala. Poszedłem do Ojców Bonifratrów, później do Ojców Paulinów na Stare Miasto. Polecałem swoją żonę Panu Bogu. W naszych parafiach - w Lipkowie, Izabelinie wszyscy się modlili. Siedzieli z niepokojem pytali, jak czuje się Monika. Z małeńkim niemowlakiem, którego zabrałem do domu, uczestniczyłem w codziennej Eucharystii. Tymczasem Monika spokojnie dochodziła do siebie. Najpierw w szpitalu. Później w domu* - opowiada Bartek.

ciąg dalszy na stronie obok...

- **To trwało rok. Trzeba było wszystko prze-wartościować** - Monika wspomina ten czas ze wzruszeniem. Kiedy jej zdrowie doszło do równowagi pojechali znów. Daleko. Po... braciszka Dusi. To była decyzja przemyślana. Zdawali sobie sprawę, że nikt nie pomoże temu mafemu, chore-mu, samotnemu i tak ogromnie spragnionemu miłości chłopcu. Bardzo niepełnosprawne dzieci są zazwyczaj na pozycji straconej... Chcieli to jednak zrobić dla tych dzieci i dla siebie. Wtedy po raz pierwszy pojawiła się myśl o rodzinie zastępczej. Kiedy dzisiaj o tym myślą dziwią się sami sobie.

Jesteśmy zwykłą rodziną...

- **Niektórzy rozpatrują pewne decyzje biorąc pod uwagę plusy i minusy. Można powiedzieć, że my poszliśmy na żywioł - uśmiechają się oboje.** - *Chyba nie do końca widzieliśmy jakie są konsekwencje tego typu decyzji. Po prostu - podpisaliśmy umowę i potoczyło się to w bardzo naturalny sposób. Mieliśmy pięcioro dzieci. Na tę chwilę mamy ośmioro* - dodają.

Jak wygląda praca rodziny zastępczej? - pytamy. - *Zwyczajnie. Pokazujemy "naszym" wszystkim dzieciom jak funkcjonuje normalna, zdrowa rodzina. Rodzina w której każdy ma swoje obowiązki. W której wiele jest punktów wspólnych, ale jest miejsce na odrębność i wzajemną akceptację* - mówi Monika. - *Każdy z nas ma swoje szczyty. Nie możemy nikogo oceniać po sobie, bo każdy idzie swoim tempem. Najważniejsze są małe kroki do przodu* - dodaje Bartek.

Takie małe kroki tworzą codzienność, a codzienność utkana z drobniaków to normalność. I taka właśnie normalność to świętość, która może być udziałem każdego z nas.

Szacuje się, że w całym kraju takich Rodzin jest około tysiąca. Codzienność Moniki i Bartka Baranowskich to cała masa różnorodnych zajęć i doskonała organizacja logistyczna. Dzieci chodzą do różnych szkół, starsze - mają różne zajęcia dodatkowe, starają się, aby rozwijały swoje talenty; mniejsze są w domu. Braciszek Dusi robi postępy, rozwija się i uczy (chodzi do szkoły w Laskach, której bardzo dużo zawdzięczamy) i nadal potrzebuje nieustannej uwagi rodziców i ich troskliwej opieki.

Na pytanie o pomoc - oboje reagują podobnie. - *Ludziom często wydaje się, że takie rodziny oczekują na wszelką pomoc. Tymczasem my wszystko staramy się robić sami choć za każdy gest życzliwości, okazaną dobroć jesteśmy bardzo wdzięczni. Ja pracuję, trochę jeszcze zawodowo, ale głównie zajmuję się domową "logistyką", czyli zawożę i przywożę dzieci. Monika zajmuje się domem. Najbardziej "ogarnia" to wszystko. Pomagają jej w tym dwie zaprzyjaźnione osoby - Anastazja, młoda dziewczyna z Izabelina i nasza znajoma, "przyszywana" ciocia Lonia. Jest jednak wiele takich kwestii, które wymagają usprawnienia i wsparcia. Wśród nich jest chociażby wykończenie świetlicy, którą zrobiliśmy na potrzeby wspólnych spotkań rodziców biologicznych z dziećmi u nas mieszkającymi. Do tego potrzebny jest*

czas. Umiejętności stolarskie, malarskie, remontowe. Drobne. Takie, które w zasadzie każdy mężczyzna posiada. I właśnie ten czas, którego najwzajemniej w świecie mi brakuje. Cieszylibyśmy się, gdyby ktoś tę świetlicę pomógł nam wykończyć - wkładając w to po prostu swoje serce, talent i wolną chwilę - mówi Bartek.

- *Bylibyśmy też wdzięczni, gdyby zgłosiła się do nas odpowiedzialna młodzież. Dziewczęta, chłopcy, którzy mają wolny czas popołudniami albo w weekendy. Mogliby popracować z naszymi dziećmi. Zwyczajnie - pomóc przy lekcjach, czy bawiąc się z najmłodszymi. To niewiele kosztuje, a daje ogromną radość i wsparcie* - dopowiada Monika.

Marzeniem Baranowskich są także wakacje dla każdego dziecka. Od kilku lat starają się, aby każde z maluchów wyjechało przynajmniej raz w roku na samodzielny, choćby tygodniowy wyjazd. Wszystkim, którzy chcieliby wspomóc Monikę i Bartka swoim czasem, pomocą, talentem lub finansowo zachęamy do odwiedzenia ich strony internetowej: www.dzieciakowo.org.pl, gdzie znaleźć można kontakt, a także numer konta.

Człowiek jest wielki, nie przez to co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi - mówił nasz umiłowany Jan Paweł II, a dzielić się możemy chlebem, miłością, naszym czasem. SERCEM.

Magdalena Kamińska



REKLAMA

UBEZPIECZENIA

- * komunikacyjne - OC, AC, NNW, ASSISTANCE, PAKIETY
- * transportowe - OCP, CARGO
- * firm - majątek, OC, gwarancje
- * mieszkań, domów
- * zdrowotne
- * turystyczne
- * rolne i inne

ZAPRASZAMY: poniedziałek - 17.00-20.00; wtorek i czwartek - 9.00-14.00; środa i piątek - 15.00-20.00 oraz w 2 i 4 sobotę miesiąca w godz. 9.00-12.00 (w wakacje agencja w soboty nieczynna)

warta. HDI Gothaer PZU

COMPENSA Vienna Insurance Group Proama Liberty Ubezpieczenia TUZ UBEZPIECZENIA

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA "LOBO"

LONGIN BOGUCKI
Blizne Łaszczyńskiego
ul. Warszawska 24
tel. 602 226 374

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ DLA DZIECI

W sobotę 12 grudnia 2015 roku w Kampino-Sport odbył się 2 z cyklu turniejów tenisowych dla dzieci w sezonie 2015/2016.

Uczestnicy zostali podzieleni na 3 grupy wiekowe. Podczas turnieju nie zabrakło też radości i też z powodu przegranej. Na osłodę wszyscy zawodnicy otrzymali czekoladowego Mikołaja, a zwycięzcy za zajęcie trzech pierwszych miejsc oczywiście pamiątkowe Puchary i upominki. **W kategorii najmłodszej pierwsze miejsce zajął Kacper Sychowicz.** Drugie miejsce należało do Przemka Nikolajuka a trzecie miejsce zdobył Antek Pniewski. W najliczniejszej kategorii - gru-



pie średniej - pierwsze miejsce zdobył Jacek Kwiatkowski. Na miejscu drugim uplasowała się Kornelia Malinowska natomiast trzecie miejsce zdobył Maciek Nowak.

W najstarszej grupie najlepszym okazał się Szymon Nikolajuk, który w finale pokonał Lwa Kubaczkę. Trzecie miejsce należało do Antka Pępowskiego. **Wielkie brawa, gratulacje i podziękowania** dla wszystkich uczestników oraz ich rodziców i opiekunów. Zapraszamy na kolejny turniej już w roku 2016.

T.Musiał/M.Młynarska

FINAŁ SZLACHETNEJ PACZKI

W tym roku Święta dla 31 rodzin z rejonu Stare Babice i okolice będą magiczne. Wielki Finał XV edycji ogólnopolskiego projektu Szlachetna Paczka już za nami!

Weekend 12-13 grudnia br. na zawsze pozostanie w naszej pamięci. Chcemy przybliżyć Wam urok tych dni w kilku słowach, abyście razem z nami poczuli jego MOC. Finał Szlachetnej Paczki to nic innego jak zwieńczenie długiego okresu pracy naszych 16 wspaniałych wolontariuszy, którzy odwiedzili w tym roku 72 rodziny, spośród których włączyli do projektu 31. Podczas magicznego weekendu w magazynie zlokalizowanym w Szkole Podstawowej w Starych Babicach, w pracę zaangażowało się bardzo dużo firm, przyjaciół, elfów, kierowców, wolontariuszy, rodzin i wielu innych pomocników.

W tych dniach darczyńcy, którzy ufundowali paczki dla wybranych przez siebie rodzin przyjeżdżali do nas wraz z podarkami, aby wspólnie usiąść, napić się kawy, herbaty i przy pysznych ciastkach porozmawiać o historii tworzenia paczki i historii rodziny. **To był piękny czas.** Święteczne kołędki, biegające dzieci, które były naszymi elfami, pomagającymi dekorować paczki, ciągle biegający nasi przyjaciele, kierowcy, wszyscy, którzy pomagali nam nosić paczki do samochodów, aby te mogły zostać dostarczone do rodzin. Tyle pracy, zaangażowania wielu ludzi aby wszystko przebiegło sprawnie i szybko. Jesteście niesamowici, dziękujemy Wam WSZYSTKIM bez wyjątku!

Darczyńcy, dziękujemy Wam z całego serca w imieniu swoim i rodzin. Średnia wartość paczki w tym roku dla jednej rodziny wyniosła 2600 zł. Nie ma słów, aby opisać radość z wręczenia paczek. Dzieci rozrywające pa-

pier, czy szczęścia dorosłych i ten błysk w oku, który udowadnia, że to co robimy ma sens. Wiemy, że podarowaliśmy 31 rodzinom szansę na zmianę swojego życia, wierzymy, że wykorzystają ten dar i naszą energię, wchodząc w nowy rok z nadzieją i siłą do walki o lepsze jutro.

Wolontariusze z rejonu Stare Babice i okolice życzą Wesołych Świąt i Wszelkiej pomyślności w 2016 roku. Ho, ho, ho do zobaczenia już wkrótce!

Małgorzata Alicja Pietrzak

Asystent ds. Promocji Szlachetnej Paczki w Rejonie Stare Babice i okolice



REKLAMA I AUTOPROMOCJA

FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA!

- PORTRETY
- PLENERY
- FOTOREPORTAŻE (KOMUNIE, ŚLUBY, CHRZTY, SPORT)
- SESJE STUDYJNE

TELEFON: 696447467
WWW.FOTONIERBANALNE.PL

FOT. EMILIA KAWCZYŃSKA

ZESPÓŁ MUZYCZNY

www.theraz.pl

THE RAZ

tel. 602 364 135; 796 920 796

TABLICZKI NA TWOJĄ MIARĘ

www.tabliczka24.pl

tel. 796-920-796

ul. Prokocimowa 35 Kielce	ul. Południowa 98 Truskaw	ul. Arkońska 65 Belary
--	--	-------------------------------------

NIEZALEŻNY PORTAL IZABELIŃSKI

ZAWSZE NA CZAS

www.izabelin24.pl

AKTUALNOŚCI, OGŁOSZENIA, OFERTY, ZAPROSZENIA

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB



- OCIEPLENIA
- SPRZEDAŻ
- WYKONAWSTWO

☎ ul. Warszawska 530
Koczargi Nowe

22 72 27 126

www.papierowski.pl



AUTOCOLOR

MIESZALNIA LAKIERÓW
SAMOCHODOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH
LAKIERY SPRAY - WSZYSTKIE KOLORY
KOSMETYKI SAMOCHODOWE

"WIK"

tel./fax. 22 721 07 70
kom. 602 315 275

Zielonki k. Starych Babic, ul. Warszawska 291

**ORYGINALNA CHEMIA
NIEMIECKA**



niskie ceny!!!

Stare Babice
ul. Rynek 15
Studio Foto

AS

SYPNIEWSKI

Rek. zst. 1993

*Salon
Jubilerski*

BIŻUTERIA ZŁOTA I SREBRNA
OBRĄCZKI ŚLUBNE
BIŻUTERIA Z BRYLANTAMI
PAMIĄTKI NA CHRZEST I KOMUNIE
ZEGARKI



ul. Warszawska 212
Lachowze, 05-082 Stare Babice
tel. 690 010 852

Pon. - Pt. 10.00 - 18.00
Sobota 10.00 - 14.00

www.assypniewski.pl

ASSypniewski

PIEROGARNIA
LunchBar

☎ Powyżej 20 zł
oraz do 5 km
dostawa GRATIS

☎ 792 411 411



05-082 Stare Babice
Rynek 21
☎ 792 411 411



Najlepsza
Polska Kuchnia

PIEROGARNIASTAREBABICE

PIEROGARNIASTAREBABICE Czynne pon. - pt. 9.00 - 18.00

BEMO
BIURO RACHUNKOWE

**SPOTKANIA
I ODBIÓR DOKUMENTÓW
W SIEDZIBIE KLIENTA
LUB W USTALONYM MIEJSCU.
ATRAKCYJNE RABATY !**

BeMo Biuro Rachunkowe
e-mail: bemobiuro@gmail.com
tel.: +48 519 55 43 43
www.bemoksiegowa.waw.pl

K
I N S T A L

www.kr-instal.pl

Układanie kostki
Chodniki Parkingi Tarasy

tel. 506 348 127

**CUKIERNIA
MARKIZA**
od 1903 r.
STARE BABICE

*Wkrótce Boże Narodzenie.
Zapraszamy
po świąteczne domowe ciasta:*

- makowce
- serniki
- pierniki
- wigilijne paszteciki
- i inne pyszności

Stare Babice, ul. Szembeka 10
Zamówienia - tel. 22 722 90 62
cuklerma@cuklerniamarkiza.com.pl
www.cuklerniamarkiza.com.pl

 Cukiernia Markiza

UBEZPIECZENIA **AMKAS**
Katarzyna i Tomasz Langa Agencja Ubezpieczeniowa

- ✓ komunikacyjne
- ✓ mieszkaniowe
- ✓ turystyczne
- ✓ NNW
- ✓ firm
- ✓ OC działalności
- ✓ obowiązkowe zawodowe
- ✓ inne

PZU warta. HDI
ERGO HESTIA Allianz COMPENSA
Proanta Gothaer
AVIVA TUZ
GENERALI

LUXMED
UBEZPIECZENIA
• pakiety medyczne dla firm, rodzin, osób prywatnych

WARTA DLA CIEBIE I ROKOWY
ubezpieczenia grupowe i indywidualne
• wypadkowe • chorobowe • rodzinne

05-482 Stare Babice | ul. Pohulanka 36 tel./fax: 22 752-91-88
e-mail: tomaszlanga@o2.pl kom. 662-463-272, 660-463-277

ZAPRASZAMY: pon-pt. 8.15 - 19.00, sobota 9.00 - 14.00

tapiLUX  **609 712 095**
www.tapilux.pl

- czyszczenie, pranie, sprzątanie wnętrza aut
- pranie dywanów i wykładzin
- pranie tapicerki meblowej i samochodowej
(krzesła, kanapy, foteli, narożników, sof, materacy, wersalek, podsufitek i innych)

DOŁĄCZ DO GRONA ZADOWOLENYCH KLIENTÓW I ZADZWOŃ !
DOJAZD GRATIS prezent od firmy

SAT **SERWIS** 

ANTENY
698-448-671

www.facebook.com/gomektv

USTAWIANIE I MONTAŻ ANTEN. WSZYSTKIE PLATFORMY TELEWIZYJNE
ORAZ CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA

HURTOWNIA GLAZURY I TERAKOTY
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

CRISTOPOL
HURTOWNIA PŁYTEK CERAMICZNYCH

TUBADZIN
CERAMIKA PIĘKNEGO WNĘTRZA

PARADYZ
CERAMIKA

opoczno  **NowaGala**
CERAMIKA

WYKONUJEMY WIZUALIZACJE I PROJEKTY WNĘTRZ
NIE SZUKAJ DALEKO, MY JESTEŚMY TUŻ OBOK

Warszawa, ul. Szeligowska 18, tel./fax 22 664 24 24
www.cristopol.com.pl e-mail: cristopol@cristopol.com.pl